

POD PRĄD, CZYLI MOC KULTURY

6 czerwca SEP Koło nr 41 działające przy PGE Energetyka Kolejowa S.A. we Wrocławiu zorganizowało spotkanie ze sztuką w Teatrze Ad Spectatores. Spektakl zaczął się nietypowo od podróży zabytkowym tramwajem. Przemierzając ulice Wrocławia wyposażeni w słuchawki wysłuchaliśmy pierwszego aktu teatralnej adaptacji opowiadań o Sherlocku Holmes vs. Biały Diabeł. W jednym momencie przenieśliśmy się do Breslau roku 1913, do miasta tętniącego życiem z okazji światowej wystawy, pełnego ludzi z całego świata. Miasto oprócz blasku neonów skrywa pewną tajemnicę. Policja boryka się z serią brutalnych morderstw nie mogąc kompletnie namierzyć sprawcy.

Widzowie po krótkiej tramwajowej przejażdżce dotarli do starego browaru, który w sztuce pozorował hotel z epoki, tam toczyła się dalsza akcja spektaklu. Zostaliśmy podzieleni na pięć grup rotacyjnie uczestnicząc w poszczególnych częściach przedstawienia. W pierwszej kolejności staliśmy się wraz z Sherlockiem Holmesem uczestnikami analizy wcześniej dokonanych już morderstw i zaginięcia kolejnej osoby, której zwłoki zapewne niebawem się odnajdą.

Następnie uczestniczyliśmy w sekcji zwłok, która prowadzona była przez dr Watson i prawnika z miejscowej policji w celu ustalenia modus operandi seryjnego zabójcy.

W dalszej części spektaklu przeszliśmy do pokoju zwanego gazownią. To tutaj, jak się okazało morderca uśmiercał swoje ofiary przy użyciu gazu bojowego. Tu atmosfera stała się poważna, jak na pomieszczenie o takiej nazwie, lecz powagi na twarzach widzów nie było zbyt wiele.

Podążając dalej trafiliśmy do pokoju uciech, gdzie wysłuchaliśmy opowieści o nocnym życiu miasta pełnego blichtru i kontrastów tamtej epoki. Ostatnim elementem sztuki była wizyta w zainscenizowanym kinie, gdzie zobaczyliśmy krótki pokaz o życiu Braslau z początku XX wieku.

Pewne wartości przedstawione w sztuce mają charakter ponadczasowy i wciąż są aktualne. Teatr Ad Spectatores słynie z nieszablonowego podejścia do sztuki wciąga widza w aktywne uczestnictwo, przełamując „czwartą ścianę” i często wykorzystuje nowoczesną technologię.

Po zakończeniu spektaklu koledzy i koleżanki z Koła SEP nr 41 udali się na wieczorną kolację, aby omówić wrażenia i odczucia po tak emocjonującej sztuce.

Było to pierwsze zorganizowane wyjście w ramach MOC KULTURY i na pewno nie ostate.

Edward Chamioło
Prezes Koła SEP nr 41



boy hotelowy



aktywnie uczestniczymy w spektaklu



podczas sekcji zwłok



zaraz startujemy